

Wojciech Michnik

Wyższa Szkoła Europejska im. ks. J. Tischnera,

POLITYKA ZAGRANICZNA FEDERACJI ROSYJSKIEJ W MYŚLI STRATEGICZNEJ ZBIGNIEWA BRZEZIŃSKIEGO

Zbigniew Brzeziński poświęcił znaczną część swojej kariery akademicko-eksperckiej na badania polityki Związku Radzieckiego. W czasach zimnej wojny współtworzył amerykańską szkołę badań nad ZSRR tzw. sowietologię, nazywaną w Stanach Zjednoczonych „kremlinologią”. Po zakończeniu konfliktu Wschód-Zachód Brzeziński nadal interesował się fenomenem polityki rosyjskiej, koncentrując się na jej wymiarze euroazjatyckim i amerykańskim. Zarówno w okresie istnienia ZSRR, jak i po jego rozpadzie Zbigniew Brzeziński nie szczędził uwag krytycznych pod adresem twórców i wykonawców strategii międzynarodowej Moskwy czy też wobec samej rosyjskiej polityki zagranicznej. Taka nieprzejednana postawa przysporzyła mu wielu przeciwników szczególnie w Rosji, ale również w USA i Europie Zachodniej. Krytycy zarzucali Brzezińskiemu nie tylko zażarty antykomunizm, ale i (po 1991 roku) antyrosyjską retorykę.

Celem poniższego artykułu będzie przeanalizowanie poglądów Zbigniewa Brzezińskiego na temat przemian społeczno-ustrojowych w Federacji Rosyjskiej po 1991 roku, rosyjskiej polityki zagranicznej oraz roli Federacji w stosunkach międzynarodowych ostatnich dwóch dekad. Podstawowym zagadnieniem w tym kontekście będzie pytanie o teoretyczny i praktyczny wymiar myśli strategicznej Brzezińskiego w odniesieniu do Rosji: po pierwsze, jak okres zimnowojenny ukształtował poglądy Zbigniewa Brzezińskiego na ZSRR, a później na Federację Rosyjską, po drugie, czy na podstawie koncepcji Brzezińskiego można stworzyć spójny model analizy polityki rosyjskiej po 1991 roku oraz po trzecie, jak jego poglądy (wyrażone w publikacjach naukowych, publicystyce i wywiadach) kształtowały dyskurs polityczny w USA i w Rosji. Ponadto w artykule podjęta zostanie kwestia rozróżnienia pomiędzy przeprowadzaną przez Brzezińskiego krytyką liderów i działalności instytucji państwowych Rosji a zarzucaną mu antyrosyjskością¹.

¹ Artykuł nie pretenduje do przedstawienia zarówno kompleksowej charakterystyki rosyjskiej polityki zagranicznej jak i dokładnego historycznego ujęcia poglądów Zbigniewa

Artykuł powstanie w oparciu o analizę treści publikacji naukowych i wywiadów Zbigniewa Brzezińskiego, historię mówioną i publikacje w mediach tradycyjnych i elektronicznych.

Stan badań

Kariera Zbigniewa Brzezińskiego jako nauczyciela akademickiego, politologa i sowietologa, dyplomaty i męża stanu, doradcy politycznego oraz komentatora trwa od ponad 60 lat. Za jej ukoronowanie przyjmuje się cztery lata spędzone przez Brzezińskiego w Białym Domu na stanowisku doradcy do spraw bezpieczeństwa narodowego prezydenta Jimmy'ego Cartera. Do dzisiaj Brzeziński uznawany jest, obok Henry Kissingera, za jednego z najbardziej wpływowych doradców prezydenckich w sferze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych po 1945 roku. Co więcej, jego popularność w kręgach opiniotwórczych nie spadła wraz z końcem kadencji administracji Cartera. Można śmiało zaryzykować tezę, że obecnie Zbigniew Brzeziński jest jednym z najbardziej wpływowych i najchętniej słuchanych ekspertów łączących jednocześnie wiedzę o mechanizmach amerykańskiej polityki zagranicznej z analizą geopolityczną.

Jednak — paradoksalnie — na temat Brzezińskiego oraz jego poglądów na sprawy międzynarodowe powstało niewiele opracowań naukowych. Dotychczas w języku polskim ukazała się jedyna oficjalna biografia Brzezińskiego autorstwa Patricka Vaughana², której *notabene* bliżej do intelektualnej historii z Brzezińskim jako głównym bohaterem niż do klasycznej biografii. Ten sam autor opublikował kilka artykułów i rozdziałów w monografiach traktujących o wybranych aspektach polityczno-doradczej kariery Brzezińskiego³. Poza pracami Vaughana można odnaleźć artykuły polemiczno-krytyczne⁴ na temat konkretnych decyzji Brzezińskiego lub

Brzezińskiego na politykę ZSRR, a później Federacji Rosyjskiej. Takie przedsięwzięcie zdecydowanie wykraczałoby poza ramy tematyczne i objętościowe tej analizy. Szerzej na temat współczesnej polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej piszą: A. Bryc: *Rosja w XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne 2009; J. Mankoff: *Russian Foreign Policy: the Return of Great Power Politics*. Lanham: Rowman & Littlefield 2009; A.C. Kuchins, I.A. Zevelev: *Russian Foreign Policy: Continuity in Change*. "Washington Quarterly" Winter 2012, s. 147–161.

² P. Vaughan: *Zbigniew Brzezinski*. Przeł. P. Amsterdamski, J. Amsterdamska, J. Baczyński. Warszawa: Świat Książki 2010. Wersja amerykańska tej książki jeszcze się nie ukazała.

³ Por. P. Vaughan: *Beyond Benign Neglect: Zbigniew Brzezinski and the Polish Crisis of 1980*. "The Polish Review" 1999 — Polish Institute of Arts and Science; Tegoż: *Zbigniew Brzezinski and the Helsinki Final Act*. W: *The Crisis of Détente in Europe. From Helsinki to Gorbachev 1975–1985*. Red. L. Nuti. Londyn: Routledge 2008.

⁴ S. Serfaty: *Brzezinski: Play It Again, Zbig*. "Foreign Policy" Fall 1978, nr 32, s. 3–21.

dziennikarskie⁵ próby ujęcia jego błyskotliwej kariery. Najbogatszym źródłem wiedzy na temat politycznej i akademickiej kariery Brzezińskiego pozostają jednak nadal jego prace naukowe i eksperckie oraz memuary z czasów pracy w administracji Cartera. Kompleksowe ujęcie historii politycznego życia Brzezińskiego i jego poglądów na sprawy międzynarodowe z punktu widzenia nauki o stosunkach międzynarodowych jeszcze nie powstało⁶. Zważywszy na interdyscyplinarność piśmiennictwa Brzezińskiego (od historii przez analizę systemów partyjnych, myśli politycznej, procesów decyzyjnych, geopolitykę i futurologię) trudności zrealizowania takiego naukowego projektu wydają się oczywiste.

***Cold Warrior* i jego krytycy**

Częstym zarzutem stawianym Zbigniewowi Brzezińskiemu jest jego rzekoma antyrosyjskość. Co ciekawe, takie oskarżenia wysuwano pod jego adresem zarówno w czasie rywalizacji amerykańsko-radzieckiej, jak i po zakończeniu zimnej wojny. Co istotniejsze, o domniemanej antyrosyjskości Brzezińskiego można usłyszeć zarówno ze źródeł rosyjskich, jak i zachodnioeuropejskich. W schyłkowym stadium istnienia ZSRR wielu radzieckich polityków faktycznie uważało Brzezińskiego za uosobienie „dyżurnego” adwersarza ZSRR. Jako Amerykanin wychowany w inteligentnej polskiej rodzinie, w dodatku w tradycji niepodległościowej, świetnie pasował do takiego stereotypu⁷. Ponadto jego kariera naukowa a później polityczna była poświęcona najpierw badaniu, a później powstrzymaniu ZSRR przed poszerzeniem swoich wpływów kosztem USA i Zachodu. Dla jego krytyków droga Brzezińskiego na szczyty władzy układała się w logiczną — nierzadko w ich mniemaniu antyrosyjską

⁵ Por. A. Lubowski: *ZBIG. Człowiek, który podminował Kreml*. Warszawa: Agora SA 2011.

⁶ Najbliżej takiej analizy jest Patrick Vaughan, jednak czyni to raczej z perspektywy historyka niż badacza stosunków międzynarodowych i geopolityki, co oznacza, że nie zawsze zajmuje się politologicznymi aspektami poglądów Brzezińskiego lub tym, co można by nazwać „strategiczną myślą Brzezińskiego”. Sam Brzeziński unika w swoich ostatnich pracach teoretyzowania — przynajmniej w znaczeniu teorii stosunków międzynarodowych — i wymyka się jednoznacznym klasyfikacjom (w odróżnieniu od Henry’ego Kissingera, którego identyfikacja z realistyczną szkołą stosunków międzynarodowych nie budzi żadnych wątpliwości).

⁷ Jak pisze Patrick Vaughan, „[...] Brzezińskiego często krytykowano za ‘emocjonalny’ stosunek do Związku Radzieckiego; najczęściej zarzucano mu, że polskie pochodzenie skłania go do nadmiernego krytycyzmu wobec tego kraju. Zdaniem Brzezińskiego natomiast zachodni naukowcy starali się dostrzegać jedynie pozytywne aspekty Związku Radzieckiego [...]”. P. Vaughan: *Zbigniew Brzeziński...*, s. 35.

— całość, począwszy od pierwszej pracy naukowej Brzezińskiego (pracy magisterskiej napisanej na Uniwersytecie McGill zatytułowanej *Nacjonalizm rosyjsko-radziecki*⁸), skończywszy na roli, jaką odegrał w obliczu inwazji ZSRR na Afganistan, doradzając prezydentowi Carterowi udzielenie finansowej pomocy mudżahedinom walczącym z Armią Czerwoną. Brzeziński przekonywał prezydenta w tajnym memorandum, że celem USA powinno być doprowadzenie do wycofania się wojsk radzieckich z Afganistanu, a jeśli nie uda się tego osiągnąć, to Stany Zjednoczone powinny zmaksymalizować koszty radzieckiego zaangażowania w tym kraju⁹. Dla wielu krytyków właśnie jego postawa wobec inwazji na Afganistan szczególnie dowiodła, że Brzeziński nie miał skrupułów w swojej walce z ZSRR. Krytycy w USA sięgali — zwłaszcza po zamachach z 11 września — po kontrfaktualny argument, że gdyby nie decyzja Cartera (w domyśle spowodowana radami Brzezińskiego), to Stany Zjednoczone nie zdecydowałyby się na wspieranie islamskich wojowników na terenie Afganistanu, co z kolei nie doprowadziłoby do powstania załóżków al-Kaidy, a więc także — zamachów na Amerykę.

Słabość i krótkowzroczność powyższej polemiki leży nie tylko w błędnym założeniu, że procesy historyczne powinno się zawsze traktować w kategoriach ciągów logicznych, przyczynowo-skutkowych zdarzeń, które można przedstawić za pomocą zmiennych (jak w matematyce). Podstawowym problemem krytyki wobec Brzezińskiego i — szerzej — administracji Cartera jest zignorowanie nadrzędnego celu strategicznego USA w zimnej wojnie, czyli niedopuszczenia Związku Radzieckiego do rozprzestrzenienia swoich wpływów na inne państwa i newralgiczne regiony¹⁰. ZSRR, dokonując inwazji w Afganistanie, zakończył ostatecznie zarówno erę *detente*, ale też mógł dać do zrozumienia, że Afganistan będzie tylko pierwszym krokiem (a Iran następnym) w drodze do złóż ropy naftowej Zatoki Perskiej. Wydaje się, że najlepiej ówczesną sytuację przedstawił po latach sam Brzeziński w wywiadzie zatytułowanym *Zrobiłbym to jeszcze raz*, odpowiadając na pytanie, czy nie żałuje swojej decyzji:

W 1979 i 1980 roku, kiedy podejmowaliśmy decyzję, mieliśmy do czynienia z rozpędzonym Związkiem Radzieckim. [...] Jeśli ZSRR zwyciężyły, mogę sobie tylko wyobrazić jak w rezultacie wyglądałby świat. W żaden sposób nie żałuję, że

⁸ W pracy tej Brzeziński dowodził, że ZSRR nie powinno się rozpatrywać w kategoriach monolitu — jak chcieli tego zachodni eksperci, ale należy spojrzeć na Związek Radziecki jak na „jedno z ostatnich imperiów”. Podaje za: P. Vaughan: *Zbigniew Brzeziński...*, s. 21.

⁹ Tamże, s. 466.

¹⁰ Szerzej na temat dylematów administracji Cartera w kwestii Afganistanu pisze: L. Freedman: *A Choice of Enemies: America Confronts the Middle East*. Nowy Jork: Public Books 2008, s. 94–101.

Związek Radziecki upadł, a jednym z powodów jego upadku były nasze starania w Afganistanie. Nie zaważałbym się zrobić tak jeszcze raz¹¹.

Po wycofaniu radzieckich sił zbrojnych z Afganistanu, a nawet już po rozpadzie samego ZSRR, krytycy Brzezińskiego nie zamierzali umilknąć. Jeszcze w lipcu 1989 roku ówczesny minister spraw zagranicznych ZSRR Edward Szewardnadze w rozmowie ze swoim odpowiednikiem — amerykańskim sekretarzem stanu, Jamesem Bakerem — zauważył kąśliwie:

Zdaję sobie sprawę, że nie zawsze jest wam łatwo bronić swoje polityki [rozmów z ZSRR — W.M.]. Wiem, że w waszym społeczeństwie są tacy jak Brzeziński, którzy chcieliby wykorzystać kłopoty ZSRR. Jego prognozy na temat końca socjalizmu i potrzeby wykorzystania tej okazji są podzielane przez innych [...]¹².

Z kolei inny minister spraw zagranicznych, tym razem już Federacji Rosyjskiej Jewgienij Primakow w lutym 1997 roku, spotykając się z Madeleine Albright, sekretarz stanu w administracji Clintona (i była studentką Brzezińskiego na Uniwersytecie Columbia) zapytał, czy jest nastawiona antyrosyjsko, tak jak jej dawny profesor — Brzeziński¹³?

Współcześnie w przychylnych Kremlowi mediach oskarża się go o rufofobię, a w poważniejszych publikacjach naukowych można przeczytać, że Brzeziński nie tylko uprawia anty-rosyjską politykę, ale cechuje się silnym antyrosyjskim resentymentem („*a strong anti-Russian attitude*”)¹⁴. Paradoksalnie, rzadko w tym kontekście przytacza się rzeczywiste poglądy Brzezińskiego na kwestie związane z polityką zagraniczną Rosji.

Rosja na „wielkiej szachownicy”

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych — przynajmniej z punktu widzenia Kremla — spraw związanych z bezpieczeństwem Europy Środkowo-Wschodniej po rozpadzie ZSRR stało się dążenie Polski, Czech i Węgier do wstąpienia do sojuszu Północnoatlantyckiego. W kwestii członkostwa Polski w NATO Zbigniew Brzeziński zajął zdecydowane stanowisko, popierając swoimi oficjalnymi i zakulisowymi staraniami polskie wysiłki. Taka postawa

¹¹ Cytowane za: “I’d Do It Again”, Talking Afghanistan with Zbigniew Brzezinski. “American Interest” May/June 2008 (wersja internetowa): <<http://www.the-american-interest.com/article.cfm?piece=424>> (12.07.2012)

¹² J. Baker: *Politics of Diplomacy*. Nowy Jork: Putnam’s Sons 1995, s. 139.

¹³ M. Albright: *Pani Sekretarz*. Przeł. B. Gadomska. Warszawa: Świat Książki 2005, s. 253.

¹⁴ D. Shlapentokh: *Dugin Eurasianism: A Window on the Minds of the Russian Elite or an Intellectual Ploy?* “Studies in East European Thought” Sept. 2007, vol. 59, nr 3, s. 225.

z oczywistych względów spotkała się z krytyką rosyjskich komentatorów, dla których było to jedynie potwierdzeniem ich tezy o tym, że Brzeziński zrobi wszystko, żeby osłabić pozycję Rosji. W większości przemilczeli oni jednak fakt, że sam Brzeziński przekonywał, iż rozszerzenie NATO nie tylko nie jest wrogim krokiem wobec jakiegokolwiek państwa, ale leży w interesie Europy i samej Rosji, która według niego powinna współpracować z NATO¹⁵. Niespełna rok po upadku ZSRR Brzeziński dowodził, że celem Zachodu powinno być doprowadzenie do sytuacji ukształtowania się „postimperialnej Rosji”¹⁶. W głośnym artykule na łamach „Foreign Affairs” w 1995 roku wzywał do „kształtowania bliższych stosunków pomiędzy Europą i Rosją — w taki sposób, żeby umożliwić skonsolidowanie prawdziwie demokratycznej i łagodnej Rosji”¹⁷.

Nie był to odosobniony przypadek, kiedy Brzeziński otwarcie proponował zacieśnienie więzów z Rosją. W kontekście stosunków z NATO uczynił to w 2009 roku, przekonując, że Sojusz powinien kierować się dwoma celami strategicznymi w stosunkach z Rosją: doprowadzeniem do bliższej współpracy polityczno-militarnej ze wspólnotą transatlantycką w celu konsolidacji bezpieczeństwa w Europie oraz zaangażowanie Rosji w szerszą sieć globalnego systemu bezpieczeństwa¹⁸. W tym samym artykule Brzeziński, chociaż stwierdza wprawdzie, że członkostwo Rosji w NATO w najbliższej przyszłości jest wysoce nieprawdopodobne, to jednocześnie nie wyklucza *expressis verbis* takiego rozwiązania¹⁹.

Z drugiej strony Brzeziński doskonale rozumiał urażoną dumę imperialną rosyjskich elit i wiedział, że polityka Stanów Zjednoczonych wobec Rosji wymaga ostrożności, rozważałości i stanowczości ze strony Waszyngtonu. W wydanej w 1997 *Wielkiej szachownicy* — najlepszej monografii geopolitycznej jaka ukazała się od zakończenia zimnej wojny — Brzeziński w swoim stylu, w zaledwie kilku zdaniach przedstawił dylematy Waszyngtonu w relacjach z Federacją Rosyjską:

Jak zachować taktyczną równowagę sił, nie tracąc z oczu celu strategicznego. Wewnętrzne odrodzenie Rosji jest koniecznym warunkiem jej demokratyzacji i ostatecznej europeizacji. Ale odzyskanie przez nią potencjału imperialnego zaszkodziłoby

¹⁵ J. Kiwerska: *Świat w latach 1989–2009. Wydarzenia — konflikty — procesy*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2009, s. 64.

¹⁶ Z. Brzeziński: *The Cold War and its Aftermath*. “Foreign Affairs” Fall 1992 (wydanie internetowe) <foreignaffairs.com> (17.07.2012).

¹⁷ Z. Brzeziński: *A Plan for Europe: How to Expand NATO*. “Foreign Affairs” January-February 1995, vol. 74, nr 1, s. 26.

¹⁸ Z. Brzeziński: *An Agenda for NATO*. “Foreign Affairs” Sept.-Oct. 2009, vol. 88, nr 5.

¹⁹ Zauważmy jednak, że ewentualne członkostwo Rosji w NATO z pewnością potraktowane byłoby przez Chiny jako zagrożenie.

obu tym celom. Ponadto to właśnie w tych kwestiach mogłaby narastać rozbieżność zdań między Ameryką a niektórymi państwami europejskimi, zwłaszcza w trakcie rozszerzenia Unii Europejskiej i NATO. Czy Rosja powinna być kandydatem do członkostwa w którejkolwiek z tych struktur? I co począć wówczas z Ukrainą? Wykluczenie Rosji mogłoby się okazać kosztowne, prowadząc do powstania w umyśle Rosjan samospełniającej się przepowiedni, ale rozwodnienie Unii Europejskiej i NATO mogłoby mieć bardzo destabilizujące konwencje²⁰.

Z kolei w swojej ostatniej książce *Strategic Vision* wskazuje na pozornie największy problem, przed jakim stoi obecnie Federacja Rosyjska w swoim wyborze strategicznym: „Rosja wciąż nie pogodziła się z utratą imperium, obawia się gwałtownej modernizacji Chin i dalej pozostaje niepewna, czy postrzega swoją przyszłość w Europie, czy w Euroazji”²¹.

Powyższe wątpliwości odzwierciedlają nie tylko poglądy Brzezińskiego na temat miejsca Rosji w świecie postzimnowojennym, ale podsumowują problemy charakterystyczne dla stosunków amerykańsko-rosyjskich w latach 90. XX wieku.

Przychylnie spojrzenie Brzezińskiego na potrzebę współpracy Zachodu z Rosją oraz na pewne procesy przemian Rosji w kierunku społeczeństwa obywatelskiego i (ewentualnej) stopniowej demokratyzacji w żadnym wypadku nie powstrzymało profesora od krytycznych uwag pod adresem rosyjskiej polityki zagranicznej oraz elit rządzących na Kremlu. W latach 90. XX wieku, w czasach tzw. Rosji Jelcyna, Brzeziński niejednokrotnie podkreślał, że aby partnerstwo amerykańsko-rosyjskie stało się czymś więcej niż mrzonką lub pobożnym życzeniem, Rosja musi przejść wiele długotrwałych przemian i reform. Modne w ówczesnym czasie nazywanie Rosji państwem demokratycznym spotykało się z krytyką ze strony Brzezińskiego. W 1997 roku dowodził on, że „Rosja była po prostu zbyt zacofana i zbyt zrujnowana przez rządy komunistyczne, aby stać się autentycznym demokratycznym partnerem Stanów Zjednoczonych”, a jej przywódcy „nie tylko zostali ukształtowani przez system sowiecki, lecz byli również wysokimi funkcjonariuszami jego elity władzy”²².

Na płaszczyźnie politycznej Brzeziński ostro krytykował wówczas Rosję za wojnę w Czeczenii. W grudniu 1999 roku, komentując decyzję Borysa Jelcyna o bombardowaniach Groznego, Brzeziński bez ogródek przepowiedział, skutki jakie wojna czeczeńska przyniesie dla Rosji. Według niego,

²⁰ Z. Brzeziński: *Wielka szachownica*. Przeł. T. Wyżyński. Warszawa: Politeja 1999, s. 52.

²¹ Z. Brzeziński: *Strategic Vision: America and the Crisis of Global Power*. Nowy Jork: Basic Books 2012, s. 77.

²² Z. Brzeziński: *Wielka szachownica...*, s. 104 i n.

w przypadku, gdy siłom rosyjskim uda się zdławić Czeczenów, Rosja dostanie się w ręce KGB i armii:

Zmasakrowanie Czeczenów [...] będzie oznaczało, że zwycięstwo uczczone zostanie poprzez przejęcie władzy przez najgorsze typy w Rosji, których pułkownik Putin, pułkownik KGB, jest symbolem, on bowiem będzie przyszłym prezydentem Rosji²³.

Nietrudno dojść do wniosku, że prorocza, ale i ostra wypowiedź Brzezińskiego nie mogła spodobać się w Rosji, zwłaszcza wśród zwolenników Władimira Putina.

Putin z kolei, gdy został już prezydentem, a później premierem Federacji Rosyjskiej potwierdził swoją polityką i neoimperialną retoryką obawy Brzezińskiego. Paradoksalnie, pierwsza kadencja Putina przypadła na okres zacieśnienia stosunków rosyjsko-amerykańskich także w sferze osobistych relacji pomiędzy przywódcami obu państw. Gdy ówczesny prezydent George W. Bush po spotkaniu z prezydentem Putinem w połowie 2001 roku oświadczył, że patrzył Putinowi w twarz i „potrafił wyczuć jego duszę”, musiał się liczyć z surową oceną swojej wypowiedzi. Dla Brzezińskiego to, co się stało, dowiodło tylko, że Bush, podobnie jak prezydent Clinton w relacjach z Jelcynem, polegało raczej na osobistych relacjach i wyobrażeniach niż na wspólnych wartościach i poglądach²⁴. Przyjacielskie relacje z prezydentem Bushem nie powstrzymały Putina przed realizowaniem swojej strategii — zarówno w zakresie polityki zagranicznej, jak i w sprawach wewnętrznych — opartej w znacznej mierze na ignorowaniu tego, co można nazwać poszanowaniem zasad współczesnych państw demokratycznych. Kiedy w kwietniu 2005 roku Putin oświadczył, że upadek ZSRR był największą tragedią geopolityczną XX wieku, nie spotkało się to z żadną reakcją Waszyngtonu. Lekceważenie przez administrację Busha imperialnych zapędów putinowskiej Rosji — nawet jeśli wyrażanych głównie na użytek wewnętrzny — było według Brzezińskiego błędem:

O wiele trudniej usprawiedliwić politykę opartą na ocenie duszy przywódcy — pisał Brzeziński — jeśli prowadzi to do przymykania oczu na coraz jawniejsze próby narzucania przez Rosję swojej woli kilku niepodległym państwom [...] oraz na popieranie Białorusi — ostatniej dyktatury w Europie²⁵.

²³ Z. Brzeziński w programie *A News Hour with Jim Lehrer* (Transcript). Public Broadcasting System, 08.12.1999: <http://www.pbs.org/newshour/bb/international/july-dec99/chechnya_12-8.html> (13.08.2012).

²⁴ Z. Brzeziński: *Druga szansa*. Przeł. M. Szubert. Warszawa: Świat Książki 2008, s. 141.

²⁵ Tamże, s. 142.

Łatwo z tego wszystkiego wywnioskować, że Władimir Putin postrzegany jest przez Brzezińskiego jako groźny i cyniczny przywódca. Jednocześnie — mimo całego swego krytycyzmu — „Zbig” zachował dystans w ocenie Putina, poświęcając rosyjskiemu liderowi artykuł na łamach „Washington Quarterly” w 2008 roku. Według niego Putin „nie jest typem doktrynera, politycznego fanatyka, dążącego do powrotu do stalinizmu lub przywrócenia ZSRR”. Putin jawi się raczej jako „bezwzględny produkt KGB, zdyscyplinowany i zdeterminowany nacjonalista”, którego celem jest przywrócenie statusu mocarstwowego Rosji²⁶. Zupełnie inną kwestią pozostaje fakt, że retoryka Putina trafiła w licznych środowiskach w Rosji na podatny grunt, a dla wielu obywateli Federacji Putin, uosabiając sprawność rządu i zdecydowanie, „przywrócił poczucie stabilności, którego brakowało za rządów Michaiła Gorbaczowa i Borysa Jelcyna”²⁷.

Jednakże nie należy mylić krytyki systemu politycznego, pewnych decyzji na arenie międzynarodowej czy wreszcie samych rządzących z antyrosyjskością. Zbigniew Brzeziński z pewnością jest uważnym i surowym obserwatorem przemian politycznych zachodzących w Federacji Rosyjskiej, ale trudno byłoby go oskarżać o antyrosyjskość czy — jak niektórzy tego chcą — nawet rusofobię²⁸. Wręcz przeciwnie. Brzeziński od początku swojej kariery wiedział, że kluczem do zrozumienia ZSRR, a później Rosji jest zrozumienie społeczeństwa rosyjskiego. Brzeziński, wspominając swoje lata spędzone na Uniwersytecie Harvarda, podkreślał, że „[...] rozumieć Związek Radziecki oznaczało, że należy być obiektywnym, bezstronnym i krytycznym, ponieważ tylko wtedy można poznać jego silne i słabe strony”²⁹. Z kolei analizując rosyjską historię w XX wieku od wojny rosyjsko-japońskiej 1905 roku po wojny czeczeńskie, Brzeziński nie ukrywał współczucia dla zwykłych Rosjan, stwierdzając w *Wielkiej szachownicy*, że „trudno wręcz opisać straszliwe cierpienia, jakie spadły na naród rosyjski w ciągu dwudziestego wieku.

²⁶ Z. Brzeziński: *Putin's Choice*. “Washington Quarterly” 2008, vol. 31, nr 2, s. 100. W podobnie ostrym tonie Brzeziński krytykował decyzję kremlowskich elit politycznych na wojnę rosyjsko-gruzińską, w porównując jednym z wywiadów inwazję wojsk rosyjskich na terytorium Gruzji do inwazji ZSRR na Finlandię w 1941 roku. Por. N. Gardels: *Brzezinski: Russia's Invasion of Georgia Is Reminiscent of Stalin's Attack on Finland*. „Huffington Post” 10.08.2008, <http://www.huffingtonpost.com/nathan-gardels/brzezinski-russias-invasi_b_118029.html> (14.07.2012).

²⁷ D. Trenin: *Russia: Back to the Future?* Hearing at the U.S. Senate Foreign Relations Committee, Waszyngton, 29.06.2006.

²⁸ Najprostsza definicja rusofobii, określa ją jako „wrogość lub niechęć do Rosjan i do wszystkiego, co rosyjskie albo obawa przed Rosjanami”. Por. *Słownik języka polskiego PWN* <<http://sjp.pwn.pl/slownik/2574544/rusofobia>> (21.08.2012).

²⁹ Cyt. za: P. Vaughan: *Zbigniew Brzeziński...*, s. 35 i n.

Prawie żadna rosyjska rodzina nie miała szans na normalną, cywilizowaną egzystencję³⁰.

Ten dualizm w badaniu reżimów i elit politycznych oraz odrębnym od nich analizowaniu losów zwykłych ludzi w tych krajach widoczne jest w dorobku naukowym Brzezińskiego niemal od początku jego kariery. Pisząc o pokojowym zaangażowaniu Europy Wschodniej w 1961 roku, Brzeziński i William E. Griffith zwracali uwagę między innymi na to, że postępując z reżimami komunistycznymi tego regionu, należy rozróżniać te dwa poziomy: „reżim jako taki oraz ludność nad którą [on] sprawuje władzę”³¹. Po zakończeniu zimnej wojny Brzeziński podobnie potrafił rozróżnić posunięcia polityczne Kremla i kondycję społeczeństwa rosyjskiego. Utożsamianie zatem krytyki polityki zagranicznej, systemu politycznego czy niedemokratycznego kursu Kremla z krytyką społeczeństwa rosyjskiego i tzw. zwykłych ludzi, nie tylko wypacza podstawowy sens poglądów Brzezińskiego, ale też nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Wnioski

W zasadzie ewolucję poglądów Zbigniewa Brzezińskiego na politykę zagraniczną ZSRR, a później Rosji, można w najprostszy sposób podzielić na okres przed i pozimnowojenny. O ile w czasie konfrontacji Wschód–Zachód Brzeziński dążył do osłabienia pozycji ZSRR — co *de facto* było zgodne z logiką starcia ideologicznego, politycznego i ekonomicznego dwóch supermocarstw — o tyle po 1991 roku przekonywał, że współpraca z nową Federacją Rosyjską jest niezbędna dla utrzymania stabilności i pokoju w Euroazji. Koniec zimnej wojny oznaczał dla Stanów Zjednoczonych zwycięstwo, jednak Brzeziński obawiał się, że pozostawienie rozpadającego się imperium radzieckiego samemu sobie byłoby ogromnym błędem. Nie chodziło mu tylko o kwestię Europy Środków-Wschodniej, Ukrainy czy zabezpieczenia arsenału nuklearnego dawnego ZSRR. Niebezpieczeństwo skupiało się też jego zdaniem na tzw. łuku kryzysu („*arch of crisis*”) ciągnącego się od Bliskiego Wschodu, po Azję Środkową³².

³⁰ Z. Brzeziński: *Wielka szachownica...*, s. 91. Odnosząc się do stosunków pomiędzy zwykłymi obywatelami, Brzeziński przypomniał na początku 2012 roku, że USA i Rosja „mogą poszerzyć swoją współpracę, wykorzystując fakt, że na poziomie zwykłych obywateli nigdy nie było specjalnych animozji pomiędzy Amerykanami i Rosjanami”. Por. Z. Brzeziński: *Three Reconciliations*. „American Interest” Jan.-Febr. 2012 (wydanie internetowe): <<http://www.the-american-interest.com/article.cfm?piece=1176>> (22.07.2012).

³¹ Z. Brzeziński, W. E. Griffith: *Peaceful Engagement in Eastern Europe*. “Foreign Affairs” July 1961, vol. 39, s. 642.

³² P. Vaughan: *Zbigniew Brzeziński...*, s. 541.

Powyższa analiza percepcji Rosji i jej polityki zagranicznej przez Zbigniewa Brzezińskiego prowadzi do następujących wniosków:

— po pierwsze, wiedza i doświadczenie Brzezińskiego pozwalają mu na formułowanie wiarygodnych poglądów i opinii zarówno na kwestie związane z kierunkami polityki zagranicznej — konkretnymi stosunkami bilateralnymi Rosji z najważniejszymi aktorami stosunków międzynarodowych — jak i na temat przemian społeczeństwa rosyjskiego, w tym jego elit politycznych;

— po drugie, „łatka” wojowniczo nastawionego antyrosyjskiego „jastrzębia”, jaką krytycy przypisują Brzezińskiemu, nie znajduje odzwierciedlenia w jego poglądach, próżno byłoby znaleźć dowody na tak postawioną tezę w jego tekstach. Trudno znaleźć też przesłanki uzasadniające rzekomą antyrosyjskość Brzezińskiego i w ten sposób próbować wyjaśniać jego krytyczny stosunek do pewnych posunięć Rosji na arenie międzynarodowej. Brzeziński nie jest ani antyrosyjski, ani nawet nie nastawia się przeciw państwowości rosyjskiej. Na pierwszy plan po analizie jego pism i wystąpień wysuwa się raczej krytyka neoimperialnych zapędów Federacji Rosyjskiej i jej prób odbudowy swoich wpływów kosztem państw ościennych lub tzw. bliskiej zagranicy. Jak w 2004 roku przekonywał Brzeziński, „współpracy z Rosją muszą towarzyszyć działania wzmacniające pluralizm geopolityczny na terenie dawnego Imperium Rosyjskiego, co stwarza trwałe bariery przeciw wszelki próbom jego odbudowy”³³.

Войцех Михник

ВОСПРИЯТИЕ ЗАГРАНИЧНОЙ ПОЛИТИКИ РОССИЙСКОЙ ФЕДЕРАЦИИ В СТРАТЕГИЧЕСКОЙ МЫСЛИ ЗБИГНЕВА БЖЕЗИНСКОГО

Резюме

Целью статьи является представление взглядов Збигнева Бжезинского на международную политику Российской Федерации с учетом постоянных черт и перемен его мысли после окончания холодной войны. Бжезински, являясь одним из самых выдающихся знатоков проблем геополитики, американской и российской международной политики, был и все время остается критическим комментатором участия России в мировой общественности. В то же время оппоненты Бжезинского обвиняли его в ведении антироссийской политики. В статье представляется характеристика понимания Бжезинским геополитического поведения России в период президентуры Ельцина и Путина. Автор статьи отвергает взгляд, согласно которому американский комментатор понимался как противник российского народа.

³³ Z. Brzeziński: *Wybór. Dominacja czy przywództwo*. Przeł. B. Pietrzyk. Kraków: Wydawnictwo Znak 2004, s. 122.

Wojciech Michnik

PERCEPTION OF RUSSIAN FEDERATION'S FOREIGN POLICY
IN ZBIGNIEW BRZEZINSKI'S STRATEGIC THINKING

Summary

The article aims to analyze views of Zbigniew Brzezinski regarding continuity and change in Russian Federation's foreign policy after the end of the Cold War. As a world leading expert on geopolitics, American and Russian foreign policies, Brzezinski has been a careful observer and critical commentator of Russia's evolving role in world affairs. At the same time, Brzezinski has faced a fierce criticism from Russian and non-Russian opponents alike, who have been accusing him of being anti-Russian in his writings and commentaries. This article addresses these two-above mentioned issues and argues that as far as Brzezinski's views of Russia are concerned, he has been able to grasp an essence of Russia's geopolitical evolution during both Yeltsin's and Putin's era. With regard to the critics' accusations, it is showed here that they often mistake (or pretend to mistake) sound if sometimes blunt judgment of Russia's foreign and internal policies — of which Brzezinski is guilty, with alleged resentment towards Russian nation — which is nowhere to be found in Brzezinski's writings.